



## Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34

Telex: 816-436

BD/37/7/89

### OPINIE O STOSUNKACH POLSKO-AMERYKAŃSKICH I WYBORACH PREZYDENCKICH W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Komunikat z badań

Styczeń 1989 r.

Kolejny sondaż z cyklu "Świat wokół nas"<sup>1</sup> poświęcony problematyce międzynarodowej dostarczył informacji na temat opinii Polaków o aktualnych stosunkach polsko-amerykańskich, ogólnych ocen polityki Stanów Zjednoczonych, sympatii, jaką cieszą się one w naszym społeczeństwie, a także rokowań i oczekiwań badanych co do wyniku wyborów prezydenckich w tym kraju. Informacje porównywalne prezentujemy w niniejszym opracowaniu na tle wcześniejszych ustaleń CBOS<sup>2</sup>. Społeczno-demograficzne uwarunkowania opinii w wymienionych kwestiach przedstawiono w aneksie.

### 1. Stosunki między Polską i Stanami Zjednoczonymi - oceny i oczekiwania

Rozpatrując opinie społeczeństwa o obecnych stosunkach polsko-amerykańskich, można stwierdzić, że większość Polaków odbiera je jako nie mające zdecydowanego wyrazu. Wypowiedzi ankietowanych cechuje znaczne dystansowanie się od wyrażania jednoznacznych ocen - ponad połowa uznała, że stosunki PRL-USA nie są "ani dobre, ani złe". Opinie pozostałych były podzielone: według blisko 28% są one dobre i bardzo dobre, a zdaniem 20% - złe lub bardzo złe. Podobne niezdecydowanie występuje również przy ocenie stosunków Polski z innymi krajami (tab. 1) - i tu przeważają określenia, że nie są one "ani dobre, ani złe". Wyjątek stanowią opinie o naszych kontaktach z ZSRR, przez zdecydowaną większość uznawanych za dobre i bardzo dobre. Przytoczone w tabeli 1 dane wskazują też, że obecne stosunki polsko-amerykańskie są aprobowane przez mniejszą liczbę osób niż sposób ich uregulowania nie tylko z ZSRR, ale i z Wielką Brytanią. Zbliżone były jedynie opinie o poprawności kontaktów naszego kraju z RFN. Zdecydowanie korzystniej wypowiedziano się także o stosunkach między USA i ZSRR: blisko 53% ankietowanych uznało je za dobre, tylko 5% określiło jako złe, a 41% - stwierdziło, że nie są ani dobre, ani złe (tab. 2). Warto jednak podkreślić, że w ciągu minionego roku poprawiły się jedynie odczucia dotyczące stosunków Polski z USA. Ocen pozytywnych odnotowaliśmy tu obecnie o 8% więcej, a negatywnych nieznacznie mniej (o 1%). Pogorszyły się natomiast w tym okresie nieco opinie badanych o kontaktach z RFN, a znacznie - z ZSRR.

---

<sup>1</sup> "Świat wokół nas (2)" - październik '88, ogólnopolska 1456-osobowa reprezentatywna próba dorosłej ludności.

<sup>2</sup> "Świat wokół nas (1)" - październik '87, ogólnopolska 1498-osobowa reprezentatywna próba dorosłej ludności.

Tabela 1

w procentach

Ocena stosunków	Respondenci oceniający stosunki między Polską a:			
	USA	RFN	Wielką Brytanią	ZSRR
Bardzo dobre	1,5	1,0	0,8	11,3
Raczej dobre	26,3	22,9	30,3	52,6
Ani dobre, ani złe	51,4	56,7	59,3	27,1
Raczej złe	18,6	17,2	7,6	6,3
Bardzo złe	1,4	1,3	0,5	1,8
Brak zdania	0,7	1,0	1,5	0,7

Tabela 2

w procentach

Ocena stosunków	Respondenci oceniający stosunki między Polską a:					
	USA		RFN		ZSRR	
	X <sup>87</sup>	X <sup>88</sup>	X <sup>87</sup>	X <sup>88</sup>	X <sup>87</sup>	X <sup>88</sup>
Bardzo dobre	0,8	1,5	0,6	1,0	19,5	11,3
Raczej dobre	20,1	26,3	25,4	22,9	55,8	52,6
Ani dobre, ani złe	56,9	51,4	59,3	56,7	19,4	27,1
Raczej złe	19,7	18,6	12,1	17,2	2,9	6,3
Bardzo złe	1,5	1,4	0,8	1,3	0,9	1,8
Brak zdania	0,7	0,7	1,1	1,0	0,5	0,7

Fakt, że obecnie częściej uznaje się stosunki z USA za dobre, może wynikać zarówno z obserwowanych na co dzień przejawów ich normalizacji, nadziei wiązanych z objęciem urzędu prezydenta przez G. Busha (którego ubiegłoroczną wizytę w Polsce nadal się pamięta), jak i ze wzrostu przekonania o poprawie sytuacji międzynarodowej w ogóle, a głównie stosunków między supermocarstwami<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Między październikiem<sup>87</sup> a październikiem<sup>88</sup> wzrósł z 13 do blisko 36 odsetek przekonanych, że napięcie międzynarodowe maleje, zmalał zaś z 73 do 43 odsetek dostrzegających konflikty, które mogą zagrozić pokojowi na świecie. Ponadto określający stosunki USA - ZSRR jako dobre stanowili rok temu 19,5% ogółu badanych wobec blisko 53% w październiku<sup>88</sup>, a prezentujący pogląd przeciwny odpowiednio: 17 i 5,2%.

Potrzebę dalszej normalizacji i zacieśniania współpracy ze Stanami Zjednoczonymi wydaje się odczuwać znaczna część społeczeństwa. Chodzi tu głównie o kwestie gospodarcze, szukanie szansy na przezwycięzenie trudności ekonomicznych kraju, o czym świadczy rozkład odpowiedzi na pytanie, z którymi państwami powinniśmy zacieśniać współpracę, aby poprawić naszą sytuację. Stany Zjednoczone wskazało tu blisko 90% badanych (rok temu - 77,3%), co daje im drugą - po Japonii (92%) lokatę. Na kolejnych miejscach znalazły się Wielka Brytania, Francja i RFN (po 83-86% wskazań). Za ograniczeniem kontaktów z USA optowało jedynie 5,8% ankietowanych, nieznacznie mniej niż w październiku '87 (7,1%).

## 2. Stosunek Polaków do Stanów Zjednoczonych

Badania wykazują stałą i znaczną poprawę stosunku Polaków do USA. Wyraża się ona między innymi systematycznym spadkiem odsetka respondentów zaliczających ten kraj do państw, które zagrażają Polsce. W kolejnych sondażach udział tej grupy w ogólnej liczbie badanych wynosił: sierpień '85<sup>4</sup> - 35%, kwiecień '87<sup>5</sup> - 23%, październik '87 - 14%, październik '88 - 10%. Poza tym w ciągu minionego roku przybyło nieco respondentów przekonanych, że doświadczenia lat minionych pozwalają uznać Stany Zjednoczone za prawdziwego sojusznika Polski: 4,6% badanych w październiku '87, 6,7% obecnie.

Jednocześnie można mówić o znacznych sympatiach proamerykańskich naszego społeczeństwa. Prosiliśmy badanych o określenie swych uczuć (na skali termometru od -50 do +50 stopni) wobec różnych państw świata. Stany Zjednoczone znalazły się na drugim miejscu wśród krajów cieszących się największą sympatią, uzyskując średnio +20 stopni (Japonia +24 stopnie). Przy tym ponad 77% ankietowanych określiło swoje uczucia jako przychylne (deklarując wobec USA od +1 do +50 stopni), blisko 15% jako obojętne (0 stopni), a niespełna 8% jako niechętne (od -1 do -50 stopni)<sup>6</sup>. W sondażu

<sup>4</sup> "Jubileusz ONZ - konsultacje" - sierpień 1985, ogólnopolska 1451-osobowa reprezentatywna próba dorosłej ludności.

<sup>5</sup> "Aktualne problemy (6)" - kwiecień 1987, ogólnopolska 1491-osobowa reprezentatywna próba dorosłej ludności.

<sup>6</sup> Szczegółowy rozkład deklaracji badanych był następujący:

Sympatia (temperatura plusowa od 1 do 50 stopni)	Obojętność 0 stopni - 14,8%	Niechęć (temperatura minusowa od 1 do 50 stopni)
1-10 - 17,9%		1-10 - 3,7%
11-20 - 17,8%		11-20 - 2,1%
21-30 - 16,3%		21-30 - 1,1%
31-40 - 10,6%		31-40 - 0,3%
41-50 - 14,6%		41-50 - 0,7%

przeprowadzonym rok wcześniej poziom deklarowanej do tego państwa sympatii był niższy (+13 stopni) i sytuował je na trzeciej pozycji (po Japonii i ZSRR). O tym, że uczucia Polaków do Stanów Zjednoczonych są żywe i przychylne, świadczą także spontaniczne odpowiedzi ankietowanych na pytanie, który kraj darzą szczególną sympatią i dlaczego. Najczęściej wymieniano właśnie USA - 21,9% wskazań (przed Japonią - 18,6%, RFN - 12,9% i ZSRR - 12,7%).

W uzasadnieniach deklarowanej wobec USA sympatii dominują przede wszystkim racje ekonomiczne: dobrobyt, wysoki standard życia - 48% wypowiedzi, rozwój gospodarczy - 32,5%, możliwość awansu społecznego i materialnego, dorobienia się - 21,9%. Oto typowe przykłady wypowiedzi:

*Ludzie tam żyją w dobrych warunkach materialnych; Ze względu na ogromną potęgę gospodarczą i dobrobyt; Bogaty kraj, wysoka stopa życiowa; Jest bogatym krajem, można dobrze żyć i zarobić; Dobra gospodarka, poziom życia, wysoki poziom techniki; Bo tam człowiek może się szybko wzbogacić i żyć dobrze; Dlatego, że istnieją tam duże perspektywy dla młodych ludzi; Ludzie tam żyją wspaniale, łatwo można się czegoś dorobić; Tylko ten jeden jedyny kraj. Bezproblemowe życie, dużo pracy, najbardziej mądry prezydent, swoboda, najwartościowszy pieniądz na świecie; Mocny pieniądz, łatwość zarobku; Za prowadzoną dobrą politykę gospodarczą i poszanowanie pracownika; Ludzie tam mieszkający nie mają takich problemów jak Polacy, sytuacja rynkowa jest bardzo dobra.*

Rzadziej wymieniano względy polityczne: pozycja polityczna USA w świecie, dobrze prowadzona polityka - 17,3%, panujące w tym kraju swobody obywatelskie - 11,6%, demokratyzacja życia - 9,7%. *To wiodący kraj świata; Jedno z mocarstw decydujących o wszystkim prawie na świecie; Polityka, ustrój, wolność słowa i wyznania; Dobra polityka zagraniczna; Bo jest to wolny kraj; Jest tam respektowane prawo człowieka do wolności; Kraj ten daje szansę rozwoju jednostce; Mają dużą, prawdziwą wolność, prawa człowieka; Jest to kraj, gdzie panują duże swobody; Za demokrację; Demokratyzacja życia społecznego; Jest tam prawdziwa demokracja. Demokracja i dobrobyt.*

Inne uzasadnienia sympatii wobec USA to historyczne i aktualne więzi z Polską - 16,7% badanych, przymioty społeczeństwa (uczciwość, życzliwość, uczynność itp.) - 12,5%, walory kulturowe i turystyczne tego kraju - 12,2%, organizacja życia społecznego - 4,0%. Dla 5% decydujące były także więzi osobiste i rodzinne - doświadczenia z pobytu w USA, kontakty z zamieszkującymi lub przebywającymi tam bliskimi.

Największą popularnością cieszyły się Stany Zjednoczone wśród osób, które deklarowały chęć zamieszkania na stałe poza Polską (34,9% badanej populacji). Najczęściej wyrażały one gotowość osiedlenia się właśnie w USA - 24,6% wskazań, w dalszej kolejności wymieniano RFN (15,2%) i Szwecję (13,2%). O takiej opcji ankietowanych decydowały głównie względy ekonomiczne. Wybierając kraj, do którego chcieliby wyemigrować, kierowali się przede wszystkim jego sytuacją gospodarczą: dobrobytem, standardem życia społeczeństwa (37%), dobrą sytuacją rynkową (7,9%), możliwością osiągnięcia wysokiej pozycji materialnej (7,3%), stabilizacją gospodarczą (7,1%), wysokością płac (5,7%). Warto nadmienić, że również w sondażu przeprowadzonym przed rokiem Stany Zjednoczone okazały się tym krajem, do którego wyemigrowanoby najchętniej (29% wskazań).

### 3. Ocena intencji politycznych USA wobec Polski i państw socjalistycznych

Spółeczeństwo polskie często jest informowane o zainteresowaniu polityków Stanów Zjednoczonych sytuacją w Polsce i o sposobie, w jaki wypowiadają się o niej. W sondażu staraliśmy się ustalić opinie na temat przyczyn i intencji tego zainteresowania, prosząc badanych o ustosunkowanie się do wielu charakteryzujących je w różny sposób stwierdzeń (z każdym z nich mogli się oni zgodzić lub nie). Wypowiedzi wskazują, że fakt podnoszenia w USA problemów Polski wiązano głównie z realizacją i zabezpieczeniem bądź interesów politycznych tego kraju - dążeniem do zachowania mocarstwowej pozycji w świecie przez uzyskanie wpływu na politykę wszystkich państw (82,8% wskazań), bądź partykularnych interesów poszczególnych polityków, zmierzających do pozyskania głosów wyborczych Polonii amerykańskiej (72%). Bardzo różnorodne i złożone były natomiast opinie o tym, jaki jest rzeczywisty stosunek polityki Stanów Zjednoczonych wobec naszego kraju i innych państw socjalistycznych. Niemal równie często ich intencje uznawano za pozytywne i za negatywne. Oto szczegółowe dane.

Dlaczego USA interesuje się tym, co dzieje się w Polsce?

<u>1. Stwierdzenia pozytywnie charakteryzujące intencje USA</u>	Odsetek respondentów zgadzających się ze stwierdzeniami
Wskazując na błędy władzy, mają nadzieję, że przyczynią się tym do poprawy sytuacji w Polsce	54,4
Występują w obronie praw człowieka i obywatela, dbają o rozwój demokracji w świecie	51,5
Chcą dobra Polski i Polaków	42,0
Pomagają Polsce wyjść z kryzysu	35,9
<u>2. Stwierdzenia negatywnie charakteryzujące intencje USA</u>	
Chcą wykorzystać sytuację w Polsce do rozgrywek politycznych ze Związkiem Radzieckim	58,2
Zależy im na sianiu niezgody i nieporozumień w obozie państw socjalistycznych	51,1
Zależy im na sianiu w Polsce zamętu i niepokoju społecznego	38,6

W celu jednoznacznego określenia stanowiska ankietowanych w kwestii powodów zainteresowania Stanów Zjednoczonych sytuacją w naszym kraju dokonaliśmy analizy współwystępowania wybranych przez nich stwierdzeń. Jej wynik potwierdza tezę, że problem ten badani postrzegają jako niejednoznaczny i złożony. Najczęściej (42,4%) dostrzegano zarówno dobre, jak i złe intencje kryjące się za polityką USA wobec Polski. Grupa przypisujących jej wyłącznie pozytywne intencje liczy 27,4% ogółu badanych, a grupa charakteryzująca je wyłącznie jako negatywne - 26,2%. Przekonania te w wyraźny sposób rzutowały na sposób postrzegania całokształtu stosunków i relacji polsko-amerykańskich. Uznaniu dobrych intencji częściej towarzyszyły: pozytywne oceny obecnych stosunków, dostrzeganie potrzeby zacieśniania współpracy gospodarczej oraz deklarowanie własnej sympatii do USA. Odmienne opinie częściej wyrażali respondenci, którzy w pełni krytycznie ustosunkowali się do intencji USA

wobec naszego kraju (patrz tab. 3). Jednak i wśród nich większość deklaruwała osobistą sympatię do Stanów Zjednoczonych, a ponad 81% optowało za potrzebą rozszerzania współpracy gospodarczej.

Tabela 3

w procentach

Ocena intencji politycznych USA wobec Polski	Oceniający stosunki Polska-USA jako			Opowiadający się za		Deklarujący wobec USA		
	dobrze	ani dobrze, ani źle	źle	zacieśnianiem współpracy z USA	ograniczeniem współpracy z USA	sympatię	obojętność	niechęć
W pełni dobre	38,6	48,7	12,7	92,9	5,0	89,3	8,3	2,4
Częściowo dobre, a częściowo źle	31,1	51,7	17,1	93,5	3,7	80,6	13,6	5,8
W pełni źle	13,5	52,8	33,7	81,3	10,4	62,5	19,9	17,6

Reasumując można stwierdzić, że Polacy rozpatrują stosunki polsko-amerykańskie w kontekście trudnej sytuacji gospodarczej swojego kraju. Obecny ich stan jedynie przez niespełna 28% badanych jest oceniany jako dobry. Jednocześnie wzrasta przekonanie o potrzebie zacieśniania współpracy z USA w celu łagodzenia obecnych trudności ekonomicznych Polski. Wyniki badań pozwalają mówić również o systematycznym poprawianiu się stosunku Polaków do Stanów Zjednoczonych i wzroście proamerykańskich sympatii naszego społeczeństwa. Fakt ten należy wiązać przede wszystkim z fascynacją osiągnięciami gospodarczymi, standardem życia w tym kraju. Dotyczy to zresztą nie tylko USA, ale większości wysokorozwiniętych krajów zachodnich. Przekonanie o politycznych przyczynach zainteresowania polityków USA sprawami Polski świadczą o realistycznym traktowaniu tej kwestii. Postrzega się je najczęściej jako konsekwencje realizacji własnych interesów tego kraju lub jego przedstawicieli. Rzeczywisty stosunek USA do Polski jest dla badanych problemem złożonym, największą grupę stanowią przekonani o kryjących się za nim różnorodnych - zarówno dobrych jak i złych - intencjach. Pozostali niemal równie często ustosunkowywali się do nich pozytywnie i zdecydowanie krytycznie. Negatywne opinie o intencjach politycznych USA wobec Polski znacząco wpływają na podej-

ście do wielu kwestii dotyczących powiązań między obu krajami, ale nie na przekonanie o potrzebie rozszerzenia współpracy gospodarczej - ich wpływ jest tu niewielki.

#### 4. Przewidywania dotyczące wyniku wyborów prezydenckich w USA

Stopień poinformowania opinii społecznej o zbliżających się (sondaż przeprowadzono w dniach 20-25 października, a więc blisko 3 tygodnie wcześniej) wyborach prezydenckich w USA był znaczny. Większość ankietowanych potrafiła poprawnie podać nazwiska kandydujących na stanowisko prezydenta. Częściej (prawie 62% wskazań) pamiętano, że jest to G. Bush, rzadziej (52%) - że M. Dukkakis. Mniejszą wiedzą wykazali się badani, gdy prosiliśmy o określenie, z ramienia jakich partii kandydują G. Bush i M. Dukkakis - właściwą odpowiedź podał co trzeci spośród nich.

Prognozy co do wyniku wyborów cechowała duża ostrożność - ponad połowa respondentów nie wyraziła swego zdania w tej kwestii. Pozostali niemal zgodnie przewidywali zwycięstwo G. Busha - 43,2%, jedynie niespełna 2% wyraziło przekonanie, że wybrany zostanie M. Dukkakis. Takie rokowania wynikały najczęściej z przeświadczenia, że G. Bush cieszy się poparciem prezydenta R. Reagana i będzie kontynuatorem jego polityki (10,5%), jest znany i popularny w społeczeństwie (9,2%), jest politykiem bardziej niż jego przeciwnik doświadczonym z racji sprawowania funkcji wiceprezydenta (5,9%). Ponad 4% stanowiły wypowiedzi odwołujące się do wyników sondaży przedwyborczych cytowanych przez środki masowego przekazu i sygnalizujących przewagę G. Busha.

Blisko 70% ankietowanych nie miało zdania co do tego, który z kandydatów byłby lepszy na stanowisko prezydenta USA. Prawie 18% wymieniło G. Busha, a 7% - M. Dukkakisa. Ponad 4% ogółu wyraziło pogląd, że kwestia, kto zostanie wybrany na stanowisko prezydenta, jest bez znaczenia (*Żaden z nich i tak nie wprowadzi zmian, tam dużo mówią przed wyborami, a potem i tak nie rządzi prezydent, tylko partia; Polityka ich obu nie będzie się wyraźnie różniła; Ani jeden ani drugi, bo obydwa są cygany*), często łącząc to z problemami Polski (*Obydwaj będą prowadzili antykomunistyczną politykę i dla nas nie ma znaczenia, który z nich zostanie prezydentem; To jest ich sprawa. Stosunek jednego czy drugiego*

do Polski i tak jest uzależniony od kapitału; Polityka USA mało zależy od prezydenta - polityka realna, a nie deklaracyjna - więcej znaczą inne siły. A ich stanowisko jest zależne od polityki światowej. Prezydent USA i jego polityka wobec nas, bo tu chodzi o nas, będzie taka, jaka będzie nasza polityka. Czy będziemy patrzyli na świat jak Gorbaczow, czy jak Castro).

Zwolennicy G. Busha (przypomnijmy, że wśród ogółu badanych było ich 18% - 267 osób) w uzasadnieniu swojej opinii podawali najczęściej następujące argumenty (dane w procentach):

jest lepszym, bardziej doświadczonym politykiem, osobowością polityczną, był wiceprezydentem	- 28,5
jest kontynuatorem polityki R. Reagana	- 24,3
cieszy się większą popularnością i większym poparciem w społeczeństwie	- 7,9
jest zwolennikiem polityki odprężenia, porozumienia ze Wschodem, z ZSRR	- 7,5
jest stanowczy, zdecydowany i konsekwentny	- 5,6
ma lepszy, atrakcyjniejszy program	- 4,5
ma pozytywny, właściwy stosunek do Polski i jej problemów	- 3,4

Posiada większe doświadczenie polityczne i znajomość realiów politycznych obowiązujących prezydenta; Jest pewny, doświadczony, a Dukakis ma bardzo niesprecyzowany program; Przedstawia racje zawodowca, który zna się na tym; Ze względu na doświadczenie polityczne z tytułu piastowania urzędu wiceprezydenta; Bo już się przecież o rządzenie otarł; Myślę, że dlatego, że Reagan jest dobrym politykiem, a przecież Bush jest jego współpracownikiem; Praktyk, realista, przy Reaganiu wiele się nauczył; Jest przyjacielem Reagana, który go popiera; Potrafi utrzymać silną pozycję USA w świecie; Dotychczasowa polityka partii republikańskiej umocniła pozycję USA na świecie; Sprawdza się dla Ameryki polityka Reagana, to i jego będzie dobra; Kontynuator polityki Reagana, która sprawdziła się; Bardziej znany, ma większe poparcie społeczeństwa; Ma większą popularność i sympatię w społeczeństwie; Będzie kontynuował linię rozbrojeniową i polepszenia stosunków z ZSRR; Zapewni ciągłość rozpoczętej polityki rozbrojeniowej USA; Będzie dążył do odprężenia, rozbrojenia i odejścia od pozycji siły; Zawsze lepiej się rozmawiało ZSRR z republikanami niż z demokratami; Ma więcej cech przywódcy; Jest konsekwentny, zrównoważony, ma wyrobione poglądy na wiele spraw

*miedzynarodowych; Człowiek zdecydowany, wie czego chce; Jego program jest lepszy dla społeczeństwa amerykańskiego i dla świata; Jego program jest bardziej zrozumiały dla obywatela, prezentuje oczekiwania społeczeństwa amerykańskiego; Bo on jest już z Polską jakoś związany, był u nas, chyba lubi Polaków; Z powodu sympatii dla Polski i chęci niesienia pomocy; Sympatyzuje z Polską, jest bardziej życzliwy Polakom; Byłby bardziej przychylny Polsce - oto przykłady wypowiedzi respondentów opowiadających się za G. Bushem. Natomiast dla tych, którzy uważali, że lepszym kandydatem na prezydenta byłby M. Dukakis (103 osoby, co stanowi 7% ogółu badanych) decydujące były następujące względy (dane w procentach):*

<i>lepszy program, atrakcyjniejszy i bliższy sprawom ludzi</i>	<i>- 24,3</i>
<i>możliwość zerwania z polityką R. Reagana</i>	<i>- 11,7</i>
<i>fakt, że jest przedstawicielem partii demokratycznej</i>	<i>- 10,7</i>
<i>przekonanie, że powinna nastąpić zmiana partii rządzącej</i>	<i>- 6,8</i>
<i>walory osobiste, (młodszy, przystojniejszy, miły)</i>	<i>- 6,8</i>
<i>pozytywny, właściwy stosunek do Polski i jej problemów</i>	<i>- 4,9</i>
<i>walory polityczne (elastyczny, otwarty, zaradny itp.)</i>	<i>- 3,9</i>

*Ma lepszy program; Jego program nie jest tak agresywny jak Busha; Chce wprowadzić lepszą politykę społeczną; Polepszyłyby się warunki socjalno-bytowe robotników; Przedziej popierałby ludzi pracy, nie byłoby bezrobocia; Jego polityka jest bardziej otwarta na państwa socjalistyczne. W polityce wewnętrznej chce poprawy położenia najbiedniejszych; Bush to protegowany Reagana i myślę, że będzie prowadził taką samą politykę, a ona ma na celu zbrojenia. Dukakis natomiast jest za rozbrojeniem; On nie kontynuowałby polityki militarnej Reagana, on chce wprowadzić nowości w polityce USA - pewnie Polska by uzyskała pomoc w wyjściu z dołka; Wydaje się, że zmieniłby linię polityczną USA, która w obecnej formie nie odpowiada mi; Bo jest przedstawicielem demokratów; Bo jest demokratą, on by rozumiał życie człowieka, a nie liczył się z pieniędzem; Jest demokratą, a demokraci trzymają stronę ludzi pracy; Ze względu na zmianę partii rządzącej, może wniósłby coś nowego (dobrego) do polityki USA; Mogłaby nastąpić*

*zmiana partii rządzącej, co jest przejawem pozytywnym w społeczeństwie; Ze względu na program Dukkakisa - mniej negatywnie nastawiony do Polski; Może zmienićby politykę rządów Reagana wobec Polski; Liczę na poprawę stosunków między Polską a USA; Dukkakis jest bardziej ciepły, ludzki i przyjemniejszy, miłszy; Jest przystojniejszy i sympatyczniejszy; Młodszy, bardziej otwarty; Młodszy, liberał, nowa twarz w Białym Domu; Młodszy i obrotniejszy, jako nowy chciałby się wykazać, więc pewnie starałby się zrobić coś lepszego niż Reagan; Jest preźniejszą, energiczniejszy, więcej demokratyczny; Chyba jest bardziej elastyczny - to argumenty zwolenników M. Dukkakisa.*

Warto na koniec zwrócić uwagę na fakt, że dla tych badanych, którzy mieli sprecyzowaną opinię o tym, który z kandydatów byłby lepszym prezydentem USA, ważniejsze okazały się walory dobrego polityka i doświadczonego przywódcy niż reformatora życia społeczno-politycznego. Te pierwsze względy przemawiały za kandydaturą G. Busha i sprawiły, że miał on wśród Polaków znacznie liczniejsze grono swoich zwolenników.

Tabela 1

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne badanych	Respondenci oceniający stosunki polsko-amerykańskie jako:		
	dobrze	ani dobre, ani złe	złe
<u>Wiek</u>			
Do 24	23,0	58,5	18,5
25-34	28,4	52,2	19,4
35-44	24,5	50,9	24,5
45-60	33,4	46,2	20,3
60 i więcej lat	30,8	53,4	15,8
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	35,3	48,1	16,6
Miasto:			
do 50	21,7	56,2	22,1
51-200	25,9	51,0	23,1
201-500	28,6	50,4	21,0
500 i więcej tysięcy mieszkańców	20,8	57,0	22,2
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	34,2	50,7	15,1
Zasadnicze zawodowe	25,3	53,7	21,0
Średnie	26,0	50,2	23,8
Wyższe	20,5	54,8	24,7
<u>Grupa społeczno-zawodowa</u>			
Inteligencja	14,3	59,2	26,5
Pracownicy umysłowi	24,1	53,5	22,4
Pracownicy handlu i usług	23,7	56,1	20,1
Robotnicy:			
- wykwalifikowani	28,9	46,1	25,0
- niewykwalifikowani	35,9	44,3	19,8
Rolnicy	35,2	50,0	14,8
Emeryci, renciści	31,0	52,7	16,4
Uczniowie, studenci	17,0	70,2	12,8
<u>Przynależność do partii i stronnictw politycznych</u>			
Należący	26,9	47,3	25,8
Nie należący	28,6	52,5	18,9
<u>Przynależność do b."Solidarności"</u>			
Należący	24,6	48,5	26,9
Nie należący	29,4	52,5	18,1
<u>Sytuacja materialna</u>			
Zła	28,1	49,4	22,5
Raczej zła	23,0	53,9	23,0
Średnia, przeciętna	32,8	48,8	18,4
Raczej dobra	29,9	49,7	20,4
Dobra	17,5	65,0	17,5
<u>Zainteresowanie polityką</u>			
Duże	27,4	49,5	23,1
Średnie	28,1	49,7	22,2
Nikłe, żadne	28,4	54,1	17,5

Tabela 2

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne badanych	Respondenci opowiadający się za:	
	zacieśnianiem współpracy z USA	ograniczeniem współpracy z USA
<u>Wiek</u>		
Do 24	83,4	9,2
25-34	90,7	4,7
35-44	91,7	5,2
45-60	89,6	6,8
60 i więcej lat	90,1	4,8
<u>Miejsce zamieszkania</u>		
Wieś	90,1	5,7
Miasto:		
do 50	90,2	7,6
51-200	88,2	7,1
201-500	88,9	4,3
500 i więcej tysięcy mieszkańców	89,8	3,5
<u>Wykształcenie</u>		
Podstawowe	90,2	6,0
Zasadnicze zawodowe	89,9	6,5
Średnie	89,4	4,7
Wyższe	87,7	8,4
<u>Grupa społeczno-zawodowa</u>		
Inteligencja	85,7	10,6
Pracownicy umysłowi	91,3	4,2
Pracownicy handlu i usług	91,4	2,9
Robotnicy:		
- wykwalifikowani	87,9	7,5
- niewykwalifikowani	89,5	7,0
Rolnicy	92,0	4,9
Emeryci, renciści	89,7	5,1
Uczniowie, studenci	85,1	8,7
<u>Przynależność do partii i stronnictw politycznych</u>		
Należący	90,6	7,3
Nie należący	89,4	5,6
<u>Przynależność do b."Solidarności"</u>		
Należący	94,3	4,8
Nie należący	88,2	6,3
<u>Sytuacja materialna</u>		
Zła	87,0	10,3
Raczej zła	90,5	4,4
Średnia, przeciętna	90,4	5,2
Raczej dobra	89,8	4,1
Dobra	86,8	9,7
<u>Zainteresowanie polityką</u>		
Duże	88,2	6,6
Średnie	89,9	5,5
Nikłe, żadne	89,8	6,1

Tabela 3

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne badanych	Respondenci oceniający intencje USA wobec Polski jako:		
	w pełni dobre	częściowo do- bre, a częścio- wo złe	w pełni złe
<u>Wiek</u>			
Do 24	33,2	41,1	25,8
25-34	28,1	47,0	24,8
35-44	28,5	43,2	28,3
45-60	27,8	44,1	28,1
60 i więcej lat	26,5	45,5	28,0
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	35,0	41,9	23,0
Miasto:			
do 50	24,6	47,8	27,5
51-200	25,0	42,6	32,4
201-500	35,4	41,6	23,0
500 i więcej tysięcy mieszkańców	16,8	49,0	34,2
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	31,6	43,7	24,7
Zasadnicze zawodowe	29,3	42,8	28,0
Średnie	27,1	46,7	26,2
Wyższe	20,1	41,0	38,8
<u>Grupa społeczno-zawodowa</u>			
Inteligencja	14,3	46,9	38,8
Pracownicy umysłowi	22,6	46,5	30,9
Pracownicy handlu i usług	34,8	37,1	28,0
Robotnicy:			
- wykwalifikowani	31,6	44,8	23,6
- niewykwalifikowani	29,5	45,7	24,8
Rolnicy	29,6	45,3	25,2
Emeryci, renciści	29,9	42,0	28,0
Uczniowie, studenci	17,0	42,6	40,4
<u>Przynależność do partii i stron- nictw politycznych</u>			
Należący	21,5	43,1	35,4
Nie należący	30,1	44,4	25,5
<u>Przynależność do b."Solidarności"</u>			
Należący	28,0	53,7	18,3
Nie należący	28,7	41,4	29,9
<u>Sytuacja materialna</u>			
Zła	32,6	42,4	25,0
Raczej zła	28,7	42,7	28,7
Średnia, przeciętna	27,3	46,5	26,2
Raczej dobra	30,1	44,1	25,9
Dobra	27,5	38,9	33,6
<u>Zainteresowanie polityką</u>			
Duże	25,0	45,6	29,4
Średnie	28,0	42,7	29,3
Nikłe, żadne	30,0	45,2	24,8

Tabela 4

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne badanych	Respondenci oceniający USA jako:	
	sojusznika Pol- ski	państwo zagraża- jące Polsce
<u>Wiek</u>		
Do 24	5,5	14,5
25-34	4,6	10,0
35-44	8,1	11,3
45-60	6,9	9,2
60 i więcej lat	7,7	7,4
<u>Miejsce zamieszkania</u>		
Wieś	8,5	10,0
Miasto:		
do 50	6,7	8,8
51-200	5,1	11,8
201-500	4,2	11,8
500 i więcej tysięcy mieszkańców	5,8	9,2
<u>Wykształcenie</u>		
Podstawowe	7,0	8,1
Zasadnicze zawodowe	7,3	16,7
Średnie	6,7	8,5
Wyższe	4,8	8,9
<u>Grupa społeczno-zawodowa</u>		
Inteligencja	0,0	14,3
Pracownicy umysłowi	7,1	8,7
Pracownicy handlu i usług	5,0	9,4
Robotnicy:		
- wykwalifikowani	5,8	14,8
- niewykwalifikowani	7,5	10,5
Rolnicy	6,7	6,1
Emeryci, renciści	7,4	8,1
Uczniowie, studenci	10,6	14,9
<u>Przynależność do partii i stron- nictw politycznych</u>		
Należący	7,2	9,4
Nie należący	6,6	10,4
<u>Przynależność do b."Solidarności"</u>		
Należący	9,2	9,5
Nie należący	6,0	10,4
<u>Sytuacja materialna</u>		
Zła	9,5	11,2
Raczej zła	4,9	9,8
Średnia, przeciętna	8,0	10,0
Raczej dobra	6,1	11,6
Dobra	2,2	9,5
<u>Zainteresowanie polityką</u>		
Duże	6,1	8,0
Średnie	7,1	10,6
Nikłe, żadne	6,5	10,4

Tabela 5

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne badanych	Respondenci deklarujący wobec USA		
	sympatię	obojętność	niechęć
<u>Wiek</u>			
Do 24	77,0	13,0	10,0
25-34	77,5	12,9	9,6
35-44	79,2	14,3	6,5
45-60	80,4	14,1	5,5
60 i więcej lat	71,5	19,3	9,2
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	78,0	14,7	7,3
Miasto:			
do 50	76,8	15,1	8,1
51-200	77,1	13,1	9,8
201-500	76,3	17,8	5,9
500 i więcej tysięcy mieszkańców	77,3	15,9	6,8
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	76,6	16,2	7,2
Zasadnicze zawodowe	80,9	12,2	7,0
Średnie	77,5	14,4	8,1
Wyższe	71,9	17,1	11,0
<u>Grupa społeczno-zawodowa</u>			
Inteligencja	71,4	16,3	12,2
Pracownicy umysłowi	77,5	16,3	6,3
Pracownicy handlu i usług	76,3	16,5	7,2
Robotnicy:			
- wykwalifikowani	81,7	10,1	8,2
- niewykwalifikowani	82,0	15,0	3,0
Rolnicy	78,7	16,5	4,9
Emeryci, renciści	71,7	18,4	9,9
Uczniowie, studenci	76,6	10,6	12,8
<u>Przynależność do partii i stronnictw politycznych</u>			
Należący	77,0	14,3	8,7
Nie należący	77,4	14,9	7,6
<u>Przynależność do b."Solidarności"</u>			
Należący	82,7	12,5	4,8
Nie należący	75,8	15,5	8,7
<u>Sytuacja materialna</u>			
Zła	77,5	13,5	9,0
Raczej zła	74,1	16,1	9,8
Średnia, przeciętna	79,9	13,5	6,6
Raczej dobra	77,6	15,6	6,8
Dobra	72,3	19,0	8,8
<u>Zainteresowanie polityką</u>			
Duże	78,8	12,7	8,5
Średnie	78,9	14,2	6,9
Nikłe, żadne	75,5	16,1	8,4